

Młodzi rzucają palenie

23 czerwca 2017

Młodzież w Wielkiej Brytanii i USA masowo rzuca palenie. Najnowsze dane wskazują, że pokazywanie się z papierosem przestaje być wyznacznikiem dorosłości i jest coraz mniej popularne. UK Office National Statistics informuje, że w 2016 roku papierosy paliło 15,5% mieszkańców Wielkiej Brytanii. To aż o 4 punkty procentowe mniej niż w roku 2010. Pomimo tego, że w grupie wiekowej 18-24 lata palaczy jest aż 19,3%, to właśnie ta grupa zanotowała największy spadek miłośników papierosów, który wyniósł aż 6,5 punktu procentowego.



Podobne zjawisko zaobserwowano w USA. Jak szacuje CDC (Centers for Disease Control and Prevention) liczba palaczy w wieku 12-18 lat wyniosła w ubiegłym roku 3,9 miliona osób. Rok wcześniej było to 4,7 miliona. Liczba ta obejmuje zarówno palaczy tradycyjnych papierosów jak i e-papierosów.

Obecnie trudno stwierdzić, co przyczynia się do spadku liczby palaczy. Urzędnicy twierdzą, że to kampanie antynikotynowe prowadzone przez rząd. Na pewno zmienia się postrzeganie tego nałogu. Dla młodych ludzi palenie przestaje być normą, jaką było dla ich rodziców.

Niewykluczone, że jakąś rolę odgrywają tutaj e-papierosy,

jednak są one obecne na rynku na tyle krótko, że trudno mówić tutaj o długoterminowym trendzie, poza tym ich użytkownicy wciąż stanowią stosunkowo nieliczną grupę, zatem w badanej próbie mogą pojawić się duże fluktuacje związane z używaniem e-papierosów. Z brytyjskich danych znalazło się kilka interesujących spostrzeżeń. Na przykład zarówno palacze tradycyjnych papierosów, jak i osoby, które rzuciły tradycyjne papierosy mówią, że po e-papierosy sięgają po to, by rzucić palenie. Jednak, co interesujące, to głównie obecni palacze tradycyjnych papierosów sięgają po papierosy elektroniczne. Drugą istotną przyczyną korzystania z e-papierosów jest przekonanie, że są one mniej szkodliwe od tytoniu, ale i tutaj obserwujemy interesujące zjawisko. Otóż o mniejszej szkodliwości e-papierosów są dwukrotnie częściej przekonani ci, którzy rzucili tradycyjne papierosy. Ci, którzy palą tytoń równolegle z e-papierosami rzadziej mówią, że te drugie są mniej szkodliwe. Ponadto palacze, którzy nigdy nie używali e-papierosów są mniej przekonani o ich mniejszej szkodliwości niż palacze, którzy się z nimi zetknęli.

Niezależnie jednak od przyczyn, zmniejszanie się liczby palaczy, szczególnie w młodym pokoleniu, to bardzo dobra wiadomość. Ocenia się, że tytoń zabija każdego roku około 100 000 mieszkańców Wielkiej Brytanii, a w samej tylko Anglii w latach 2015-2016 z powodu palenia do szpitali trafiło 474 000 osób. Palacze są więc olbrzymim obciążeniem dla budżetów państw.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: NewScientist.com

Zdjęcie: [geralt](#) (CC0)

Źródło: [KopalniaWiedzy.pl](#)